

Ciekawostki wśród monet ostatnich Gryfitów

Niniejszy przyczynek dotyczy szelągów podwójnych i groszy. Były one najczęściej używane w obrocie towarowo – pieniężnym na Pomorzu Zachodnim w pierwszej połowie siedemnastego stulecia i bito je pod stemplem ostatnich władców z rodzimej dynastii Gryfitów – Ulryka I i Bogusława XIV. W literaturze dotyczącej przedmiotu opracowania uważa się, że ostatnimi szelągami podwójnymi, wyłącznie pomorskimi, są te, które noszą datę 16Z9, zaś ostatnie grosze są datowane na 1623 (Z3) rok.

Według informacji opartych na obserwacji rynku numizmatycznego nie spotyka się na przestrzeni ostatnich kilku lat drobnych monet zachodniopomorskich z tego okresu (o nominałach mniejszych niż w/w). Monety o nominałach groszy i doppelschillingów (niemiecka nazwa szelągów podwójnych) pojawiają się dość licznie, jednakże są to najpospolitsze roczniki, tj. 1621 i 1622 rok. Dlatego też chciałbym podzielić się uwagami o poniższych monetach, jako że mogą one zainteresować znawców i kolekcjonerów monet zachodniopomorskich.

Jedynym groszem w tym towarzystwie jest grosz Ulryka I z 1621. Awers monety, oprócz typowych napisów, przedstawia idącego gryfa, zaś rewers wyobraża insygnium władzy – jabłko a nad nim data Z-1 (ilustr. 1a-b). Właśnie ta data dała asumpt do opisu tejże monety, ponieważ literatura dotycząca mennictwa zachodniopomorskiego nie wymienia grosza z gryfem o roczniku 16Z1. Przykładowo Edmund Kopicki wymienia tego typu grosze, lecz tylko o rocznikach 1618 i 1619¹. Rocznik 1620 jest wymieniany w jego wcześniejszej pracy². Kilka lat temu grosz o takim typie i roczniku pojawił się i został wystawiony do sprzedaży z informacją: „nie opisana w literaturze moneta”³. Należy zatem założyć, że istnieją co najmniej dwa takie egzemplarze (skala – ilość sztuk: 2-5) i przyjąć stopień rzadkości R8.

Również bardzo rzadko występują szelągi podwójne Bogusława XIV z lat 16/ZZ/ i 16/Z8/. Pierwszy z nich to szeląg podwójny zawierający na rewersie datę Z/Z/Z. Przy opisywaniu tych szelągów, należy się uważać, iż daty określające rok produkcji przedmiotowych monet składają się z dwóch ostatnich cyfr, np. Z/Z. Tradycyjnie pierwsza cyfra jest umieszczona przed, zaś druga po literach „DS” występujących w postaci ligatury i oznaczających monety określane w języku niemieckim.

¹ E. Kopicki, *Ilustrowany skorowidz pieniędzy polskich i z Polską związanych*, Warszawa 1995, s. 4708, 4709, 4710.

² Tenże, *Katalog podstawowych typów monet i banknotów Polski oraz ziem historycznie z Polską związanych*, t. VII, Warszawa 1981.

³ *Warszawskie Centrum Numizmatyczne. Katalog aukcyjny nr 18. 19 czerwca 1999 r.*, poz. 591.

W tym przypadku trzecia cyfra Z znajduje się w środku litery D (ilustr. 2a-b).

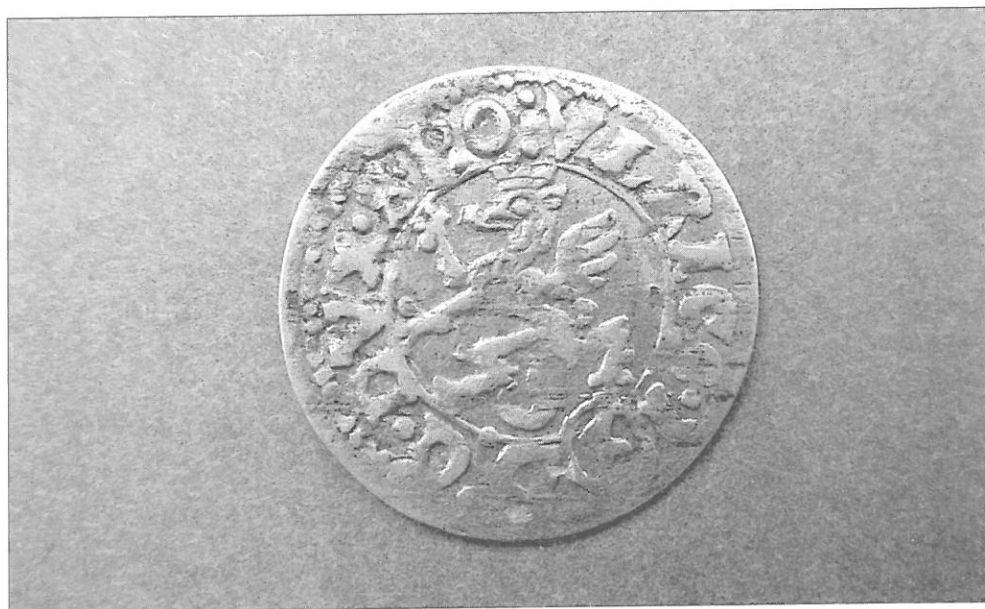
Kolejne doppelschillingi z lat 16/Z/Z i 16/Z/8 też są nietypowe, ponieważ ostatnie cyfry Z i 8 nie znajdują się tam, gdzie tradycyjnie być powinny tj. po literce S, lecz w środku litery D (ilustr. 3a-b).

Następną prezentowaną monetą jest szeląg podwójny z roku 16/Z8, mimo iż prezentowany poniżej rewers wskazuje datę 8Z. Jest to oczywiście błąd menniczy, ponieważ ostatni książę Pomorza Zachodniego Bogusław XIV zmarł w 1637 r., dlatego też monety z jego imieniem i tytułaturą nie mogły być wybite w 1682 r. (ilustr. 4a-b). Jest to błąd podobny do znanych w literaturze numizmatycznej groszy litewskich Zygmunta III Wazy z 1562 r.

Ostatnimi monetami opisywanymi w tym materiale są szelągi podwójne Bogusława XIV z lat 16Z1 i 16Z8. Są to typowe monety tego typu niczym nie różniące się od innych - bicie, rysunek, waga – poza jednym wyjątkiem – zostały wyprodukowane z miedzi, nie zaś ze srebra niezbyt wysokiej próby jak wszystkie doppelschillingi. Żadna literatura nie opisuje takich monet. Istnieją trzy przesłanki ich wybicia: są to fałszerstwa z epoki, mogą to być monety próbne, jest to fantazja mincerzy. Dwie pierwsze przesłanki należałoby odrzucić – monety są bardzo czytelne i wyraźnie wybite oryginalnym stemplem, próbnym monet wtedy nie wybijano. Pozostaje tylko trzecia hipoteza. Jeśli ktoś z czytelników spotkał się z opisami takich monet lub przyczyn ich powstania proszę o informację za pośrednictwem redakcji (ilustr. 5a-b; 6a-b).

Podsumowując powyższe, wypada stwierdzić, że prawie wszystkie opisane nietypowe szelągi podwójne zawdzięczają swoją inność oczywistym pomyłkom grawerów i mincerzy mennic książęcych w Szczecinie (i Koszalinie?). Teraz należy się z tego cieszyć, ponieważ bez omyłek w przeszłości nie byłoby o czym pisać i dyskutować, a wszystkie monety jeśli byłyby takie same nie sprawiłyby tylu radości kolekcjonerom.

Na marginesie uwaga dla autorów katalogów monet zachodniopomorskich. Nasunęła mi się ona po kilkunastoletniej obserwacji rynku, a dotyczy stopnia rzadkości prezentowanych monet. Są one zaniżone co najmniej o 2 stopnie, gdyż dotychczasowe klasyfikacje nie biorą w ogóle pod uwagę faktycznej rzadkości tych monet. Po raz pierwszy stwierdziłem obecność takich monet, wśród 1500-2000 szelągów podwójnych, które oglądałem przy różnych okazjach. Mam nadzieję, że kolekcjonerzy monet zachodniopomorskich, jak i ich znawcy, zgodzą się z moim stanowiskiem, oczywiście z uwzględnieniem uważnej obserwacji rynku, a nie jak do tej pory na dokładnym przepisywaniu dostępnej literatury w zakresie stopnia rzadkości.



Ilustr. 1a-b. Grosz Ulryka I z 1621 r., zbiory prywatne



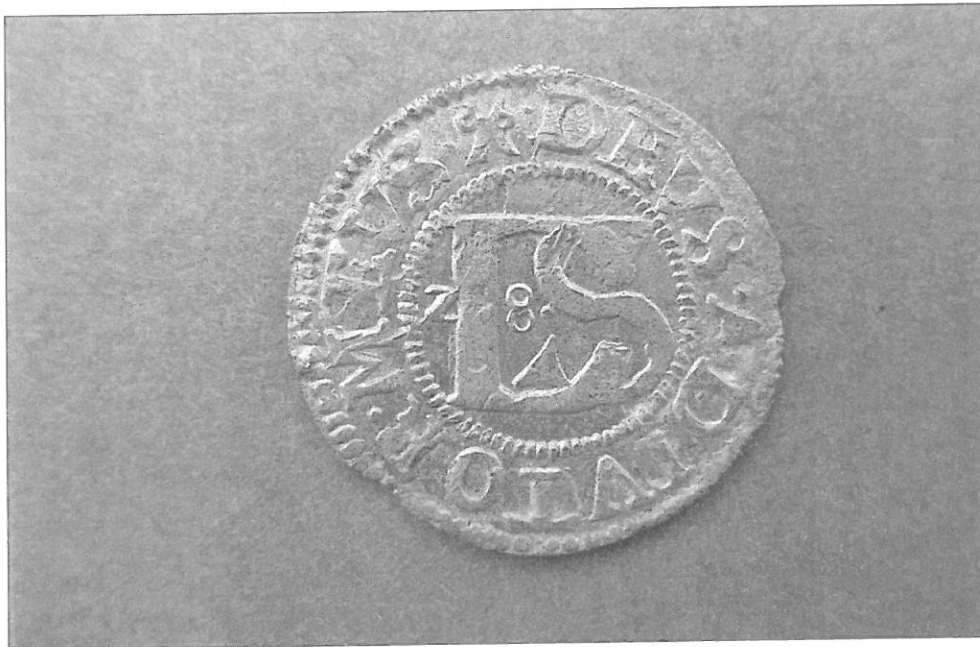


Ilustr. 2a-b. Szeląg podwójny Bogusława XIV z 1622 r., zbiory prywatne





Ilustr. 3a-b. Szeląg podwójny Bogusława XIV z 1628 r., zbiory prywatne





Ilustr. 4a-b. Szeląg podwójny Bogusława XIV z 1628 r., zbiory prywatne





Ilustr. 5a-b. Szeląg podwójny Bogusława XIV z 1621 r., zbiory prywatne





Ilustr. 6a-b. Szeląg podwójny Bogusława XIV z 1628 r., zbiory prywatne

